

Cieślarrowie znów spotkają się na szczycie

Data publikacji: 4.06.2022 13:22

To będzie niezwykle, rodzinne spotkanie. Ród Cieślarów już po raz dwunasty zgromadzi się na Górze Cieślár w Wiśle by wspólnie spędzić czas. Ten wyjątkowy piknik już w najbliższą niedzielę.

To będzie jedenaste Międzynarodowe Spotkanie na Szczycie Rodziny Cieślarów. Szczyt Cieślarówki mieszczącej się pomiędzy Wielkim Soszowem i Małym Stożkiem, będzie w tę niedzielę oblegany. Członków Rodziny Cieślár jest bowiem wielu na naszym terenie i wielu wybiera się na to niecodzienne rodzinne spotkanie.

- Chcemy wspólnie z wszystkimi, co mają tutaj nad Wisłą swoje korzenie, obchodzić święto naszej wielkiej rodziny. Nie chodzi tylko o zwykły zjazd rodziny, lecz przede wszystkim o wykorzystanie takiego fenomenu społeczności Wisły i całego Śląska Cieszyńskiego - jakim jest istnienie Rodu Cieślarów- do odnowy tradycyjnych wartości społecznych. Impreza ma charakter międzynarodowy, Cieślarrowie żyją nie tylko w Polsce i Czechach, lecz również na prawie wszystkich kontynentach świata. Jest nas przeszło 10 tysięcy- opowiada Karel Cieślár, czeskokocieszyński wybitny architekt, współorganizator spotkania.

Szczególnie mile widziani w tym roku są goście z Ukrainy. **- Tragiczny los milionów ukraińskich rodzin nie jest nam obojętny... W tym roku pragniemy zaprosić na nasze spotkanie nasze siostry i braci z Ukrainy. W niedzielę 5 czerwca o godz. 12.00 spotykamy się na szczycie - Cieślarrowie i Ci którzy mają ich radzi -** dodaje Karel Cieślár.

Podczas spotkania nie zabraknie dobrej atmosfery, pięknych widoków i beskidzkiej kuchni. Tradycyjnie będzie można wpisać się do pamiątkowej księgi czy wspólnie stworzyć Kopiec Cieślara. Będzie także przeciąganie liny i wspólne zdjęcie członków rodu.

- To, że jesteśmy CIEŚLARAMI nas zobowiązuje! W wielkiej rodzinie Cieślarów było i jest dużo wybitnych postaci. Dlatego chcemy o nich mówić i ich wspominać. Chcemy mobilizować ród Cieślarów do współpracy w dziedzinie nauki, sztuki, sportu, gospodarki i odnowy społecznej. Naszym celem jest praca nad dobrobytem nie tylko Wisły - „światowej stolicy Cieślarów”, lecz każdego miejsca na ziemi, gdzie żyją Cieślarrowie. „Być Cieślarem” to coś więcej niż samo noszenie nazwiska: -rodzina to nie tylko mama i tata, to jest zaplecze kultury, z której się wyrasta - świadomość tego, że wiem, że nie mogę sobie pozwolić na coś niegodziwego, bo mam obok świadków rodzinnych, którzy wiele dokonali w życiu, byli bohaterami! Takie spojrzenie na rodzinę rozpowszechnia się i wśród innych wiślańskich rodów. Nie chodziło nam nigdy o podkreślanie wyjątkowości naszego nazwiska! Chodzi nam o to, żeby wszystkie rody pamiętały o swojej historii i szanowały swoje pochodzenie. Chodzi o to, by rodziny się spotykały, żeby były dumne ze swoich protoplastów, żeby nikt się nie wstydził, że nosi nazwisko Pilch, Wisetka czy Cieślár, ale żeby dla nich to było honorem - dodaje Karel Cieślár.

Impreza odbędzie się pod patronatem Burmistrza Wisły Tomasza Bujoka na wysokości 920 m – szczycie Góry Cieślár. (GPS: 49° 37'23.828"N, 18°49'14,159"E)